

Protokół
kontroli w trybie działań doraźnych
dotyczącej okoliczności odebrania dzieci matce w oparciu o wyrok sądowy.

- 1. Kontrolę w Szkole Podstawowej w Boczowie, Boczów, ul. Sikorskiego 4, 66-235 Torzym, którego dyrektorem jest Jolanta Mularczyk-Niekrasz, rozpoczęto i zakończono w dniu 4 maja 2017 roku.**

Kontrolę przeprowadziła **Iwona Gruca** – starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wlkp., ul. Jagiellończyka 10, 66-400 Gorzów Wlkp., na podstawie upoważnienia z dnia 26 kwietnia 2017 r. nr 342/17, wydanego przez Lubuskiego Kuratora Oświaty.

2. W trakcie kontroli:

- 1) dokonano analizy dokumentacji związanej z pobytem dzieci w szkole oraz okoliczności, które doprowadziły do odebrania dzieci [REDAKTOWANE];
- 2) przeprowadzono rozmowę z dyrektorem szkoły – panią Jolantą Mularczyk-Niekrasz;
- 3) przeprowadzono rozmowę z wychowawcą uczniów;
- 4) przeprowadzono rozmowę z pedagogiem szkolnym.

3. Opis ustalonego stanu faktycznego, w tym stwierdzone nieprawidłowości, w zakresie objętym kontrolą:

W roku szkolnym 2015/2016 naukę w Szkole Podstawowej [REDAKTOWANE] rozpoczęło troje rodzeństwa [REDAKTOWANE], którą powtarzał [REDAKTOWANE]. Z dokumentacji wynikało, że poprzednio zamieszkiwały w obwodzie Zespołu Szkół [REDAKTOWANE]. Ich opiekunem prawnym była matka, [REDAKTOWANE], która wraz z dziećmi zamieszkała w konkubentem [REDAKTOWANE]. W listopadzie 2015 r. do szkoły zgłosił się przedstawiciel sądu [REDAKTOWANE], który przekazał informację, iż rodzina ta poszukiwana jest przez sąd [REDAKTOWANE]. Na tamtym terenie założono im „niebieską kartę” z uwagi na przemoc stosowaną przez [REDAKTOWANE], jednak wyprowadzili się nie podając nowego adresu. Po ustaleniu miejsca ich pobytu, rodzinę objęto opieką również na terenie powiatu [REDAKTOWANE]. Otrzymali asystenta rodziny wyznaczonego przez Ośrodek Pomocy Społecznej, wspierał ich Caritas. Nadzór sprawował też kurator sądowy. Od pierwszych dni rodzeństwo, a zwłaszcza [REDAKTOWANE] sprawiało problemy wychowawcze. 16 listopada 2015 r. wszyscy rodzice uczniów klasy [REDAKTOWANE] podpisali petycję skierowaną do dyrektora szkoły o usunięcie z tej klasy [REDAKTOWANE]. Uzasadnili to tym, że dziewczynka „często niszczy prace oraz rzeczy dzieci”, „krzycząc przez cały czas rozprasza wszystkich podczas zajęć nie pozwalając się uczyć”, „wybiega z klasy bez powodu stwarzając niebezpieczeństwo nawet dla własnego życia”, „zachowuje się agresywnie (bije, drapic, gryzie)”, „używa wulgarnego słownictwa”, „jej zachowanie jest nieprzewidywalne”. Ponieważ szkoła nie dysponowała wynikami badań rodzeństwa,

Gruca

Pani dyrektor podjęła intensywne działania w celu jak najszybszego przeprowadzenia diagnozy dzieci w poradni psychologiczno-pedagogicznej, organizując również dowóz ich na badania. W roku szkolnym 2015/2016 przebadano dwie siostry. W przypadku [REDAKTOWANO] stwierdzono niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym, co skutkowało podjęciem przez matkę decyzji o natychmiastowym przeniesieniu jej do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego [REDAKTOWANO] o czym szkołę poinformował ośrodek pomocy społecznej. Matka nie zgłosiła tego faktu w placówce. [REDAKTOWANO] otrzymała opinię wskazującą, że dziewczynka znajduje się w normie intelektualnej. Stwierdzono również, że „trudności w nauce i zachowaniu [REDAKTOWANO] wynikają z zaniedbań wychowawczych, braku dyscyplinowania i braku wystarczającej stymulacji rozwoju dziecka”. W opinii zawarto ponadto wskazówki dla nauczycieli dotyczące pracy z dziewczynką. W roku 2016/2017 poradnia psychologiczno-pedagogiczna wydała opinię w sprawie [REDAKTOWANO] wydając zalecenie „objęcia ucznia zajęciami dydaktyczno-wyrównawczymi z języka polskiego i matematyki z elementami zajęć korekcyjno-kompensacyjnych w zakresie usprawniania funkcji poznawczych. Szkoła w całości realizowała zalecenia zawarte w opiniach. Z rozmowy z pedagogiem i wychowawcą dzieci oraz analizy dokumentacji wynika, że szkoła bardzo często kontaktowała się z matką, [REDAKTOWANO] i kuratorem sądowym. Prowadzone też były rozmowy i zajęcia terapeutyczne z dziećmi. W roku szkolnym 2015/2016 odnotowano 43 takie spotkania, a w roku 2016/2017 do dnia dzisiejszego – 46. Część rozmów dotyczyła śladów pobicia, jakie miały dzieci, jednak nie przyznawały się do tego, że ktoś stosuje wobec nich przemoc. Potwierdziły ten fakt dopiero wówczas, gdy [REDAKTOWANO] konkubent matki, został na początku bieżącego roku skazany prawomocnym wyrokiem na więzienie za stosowanie przemocy wobec rodziny, z którą zamieszkiwał. Po osadzeniu konkubenta, matka zrezygnowała z pomocy asystenta, jednak nadal objęta była nadzorem kuratora. W dniu 7 kwietnia 2017 r. (piątek) do szkoły zgłosiła się sąsiadka rodziny. Poinformowała, iż poprzedniego dnia dostrzegła w ogrodzie [REDAKTOWANO] i jedną z sióstr. Dzieci stały [REDAKTOWANO]. Na zwróconą uwagę [REDAKTOWANO] Zgłaszająca podkreśliła też, że „dzieci notorycznie biegają po dworze do późnej nocy bez kontroli i opieki”, „Dominik często ma przy sobie niebezpieczne przedmioty” nóż, zapalki, kije”. Ze spotkania Pani Dyrektor z sąsiadką została sporządzona notatka. W związku z uzyskanymi informacjami Pani J. Mularczyk-Niekrasz w dniu 10 kwietnia 2017 r. (poniedziałek) sporządziła wniosek do Sądu Rejonowego [REDAKTOWANO] o zbadanie sytuacji rodzinnej rodzeństwa [REDAKTOWANO] który został wysłany w dniu 11 kwietnia 2017 r. Natomiast w dniu 10 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy [REDAKTOWANO] na wniosek kuratora zawodowego z dnia 7 kwietnia 2017 r., wydał postanowienie w sprawie „umieszczenia [REDAKTOWANO] w placówce opiekuńczo-wychowawczej wskazanej przez PCPR [REDAKTOWANO] oraz [REDAKTOWANO] w zawodowej rodzinie zastępczej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego wskazanej przez PCPR [REDAKTOWANO] z klauzulą natychmiastowej wykonalności. W uzasadnieniu sąd podkreślił, że matka ma bardzo duże problemy z opieką nad małoletnimi dziećmi i wielokrotnie dzwoniła do kuratora żądając zabrania ich do domu dziecka. Ponadto „w domu panuje wszawica”, [REDAKTOWANO]

rozczyła sobie głowę i nie została jej zapewniona właściwa opieka medyczna", wstąpiła się do Przychodni Zdrowia". Również z opinii Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów wynika, że „matka nie daje gwarancji prawidłowego sprawowania pieczy nad małoletnimi”. Obecnie przebywają w Domu Dziecka

Z zebranych informacji wynika, iż szkoła zrobiła wszystko, aby wesprzeć rodzinę swoich uczniów. Nie stwierdzono, aby dyrektor placówki przyczyniła się do umieszczenia dzieci w placówkach opiekuńczych. Była to decyzja sądu podjęta na wniosek kuratora sprawującego opiekę nad rodziną i mająca na celu ochronę bezpieczeństwa dzieci i umożliwienie im prawidłowego rozwoju.

4. Wydane zalecenia:

Nie wydano zaleceń.

5. Stwierdzone nieprawidłowości i uchybienia w zakresie nieobjętym kontrolą:

Nie stwierdzono nieprawidłowości i uchybień w zakresie nieobjętym kontrolą.

6. Pouczenie:

1. Dyrektor szkoły lub placówki może zgłosić Lubuskiemu Kuratorowi Oświaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania protokołu kontroli pisemne umotywowane zastrzeżenia do ustaleń i/lub zaleceń zawartych w protokole.
2. Dyrektor szkoły lub placówki, w terminie 30 dni od dnia otrzymania zaleceń lub otrzymania pisemnego zawiadomienia o nieuwzględnieniu wniesionych zastrzeżeń, jest obowiązany powiadomić Lubuskiego Kuratora Oświaty o sposobie realizacji zaleceń, a także organ prowadzący szkołę lub placówkę o otrzymanych zaleceniach oraz o sposobie ich realizacji.

7. Protokół podpisali:

Szkoła

.....

(pieczęć i podpis dyrektora szkoły)

..... Sulcin, 09.05.2017r.

(miejscowość, data podpisania protokołu)

Koordynator

Interdyscyplinarny Zespół Wyznawców w Sulcinie

ST. WIZYTATOR

.....

(pieczęć i podpis przeprowadzającego kontrolę)

..... Sulcin, 9 maja 2017r.

(miejscowość, data podpisania protokołu)

8. Protokół sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden otrzymuje dyrektor kontrolowanej szkoły lub placówki, drugi włącza się do akt kontroli.

Poświadczam odbiór protokołu kontroli

.....

.....

..... Sulcin, 09.05.2017r.

(miejscowość, data, podpis i imienna pieczęć dyrektora szkoły lub placówki)